

# Jadwiga



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

## Jadwiga

- Cień za cieniem się ugania, a motyla motyl ściga, —  
Rozpląkała się w lesie niekochana Jadwiga. Tęsknota, Motyl, Cień
- «Raczej ciało niepieszczone wilkom rzucić w bór za borem,  
Niż nie zaznać pieśczoły choćby nawet z potworem!» — Ciało, Pożądanie
- I wypełznął czerw<sup>1</sup> spod ziemi zwilgotniałym pyskiem czynny.  
— «Ot ja ciebie popieszczę! Ot ja właśnie — nikt inny!» — Robak
- Obejrzała się na drogę i na tuman<sup>2</sup> poza drogą.  
— «Oprócz ciebie na świecie nie mam, czerwiu, nikogo!»
- Legła przy nim na murawie, głowę wsparła o kamiązek,  
Miała kilka pierścieni i leż kilka, i wstązek.
- «Owom<sup>3</sup> — twoja! Pieść do syta! Nie szczędź w lesie mego ciała!  
Jam tu przyszła<sup>4</sup> nie po to, bym się sama ostała»... Pożądanie, Śmierć
- Wiatr warkocze jej z ramienia na to drugie ramię przesul,  
Ona była nieswoja, a on rad był i wesół.
- Pyskiem własił się i włudził w piersi wonne jak dwa jabła,  
Aż Jadwiga stęknęła, aż Jadwiga osłabła.
- Krew jej w głowie zahuczała pogrzebnego echem dzwonu,  
A to była choroba — i już blisko do zgonu. Choroba, Krew
- «Inni boją się miłować krwi schorzałej szaleniznę,  
A ja nawet potrafię kochać ciała zgniliznę!» — Ciało, Miłość
- I przeniknął pieśczołami bezpowrotnie aż do kości, —  
Nie, — nie było na świecie tak niesytej miłości!
- Nie wiadomo, co za szumy z czasu w beczas zaszumiały,  
Gdy obnażył się w słońcu szkielet biały, bo — biały!
- Maj był w lesie i na polu i opodał — na rozstaju, —  
W maju działo się właśnie — tyle jeno, że w maju.
- Słychać było, jak w gęstwinie wiatr się krząta i chrabęści, —  
Tedy szkielet poskoczył i zacisnął swe pięści! Trup, Robak, Bóg, Zaświaty

<sup>1</sup>czerw — larwa, poczwarka owada, tu: robak. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>tuman (daw.) — mgła. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>owom (gw. daw.) — oto jestem. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>jam tu przyszła (gw., daw.) — konstrukcja z przechodnią końcówką czasownika; inaczej: ja tu przyszłam. [przypis edytorski]

— «Powiedz, czerwiu, gdzie jest tysiąc obiecanych w niebo ścieżek?»  
A on tylko popatrzył — i nic nie rzekł, nic nie rzekł...

— «Powiedz, czerwiu, czy Bóg widział moje męki, moje żale?  
I czy jest On w niebiosach, czy też nie ma go wcale?» —

A on zadarł pysk ku niebu i mackami wzruszył dwiema  
I pokazał na migi, że go nie ma, bo — nie ma!

Więc ku snowi wieczystemu uchyliła nieco czoła  
I spojrzała w zaświaty, a tam nicość dokoła!

A tam — nicość, rozścierwiona od padołów aż do wyżyn!  
I tańcował, i śmiał się biały szkielet Jadwiżyn<sup>5</sup>...

---

<sup>5</sup>Jadwiżyn (daw.) — forma D. lp.; dziś: Jadwigi. [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-jadwiga>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Ginalska, Aleksandra Sekuła, Izabela Erdmann, Marta Niedziałkowska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).